

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 grudnia 2017 roku

Pozwem z dnia 27 lutego 2017 r. (data prezentaty) powódka K. R. domagała się zasądzenia od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 września 2016 r. do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania w łącznej wysokości 951,20 zł według spisu kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że na podstawie rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku dochodzi od pozwanego zryczałtowanego odszkodowania za opóźnienie w podróży. Wyjaśniła, że w dniu 1 września 2016 r. miała zaplanowany lot na trasie z portu lotniczego na Teneryfie do portu lotniczego w W., połączeniem realizowanym przez pozwanego. Lot ten uległ jednak opóźnieniu wynoszącemu 5 godzin i 30 minut. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty stosownego odszkodowania, niemniej jednak pozwany nie uczynił zadość wezwaniu do dnia wniesienia pozwu (pozew k. 2-3v).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, w I Wydziale Cywilnym nakazał pozwanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zapłacić na rzecz powódki kwotę 400 euro wraz z ustawowymi odsetkami oraz koszty procesu (nakaz zapłaty - k. 12).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zaskarżył powyższe orzeczenie i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powódki, wskazując, że nie wykazała ona, że posiadała rezerwację na lot oraz stawiała się w odpowiednim czasie na odprawę pasażerów lotu, a także nie wykazała czasu trwania opóźnienia. Ponadto pozwany podniósł, że roszczenia z tytułu opóźnienia lotu nie przysługują pasażerom podróżującym bezpłatnie, a powódka w jego odczuciu w toku postępowania nie wykazała, że uiściła jakąkolwiek kwotę tytułem zapłaty za wykonanie usługi. Pozwany wskazał ponadto, że nie jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania, bowiem opóźnienie wynikało z nadzwyczajnych okoliczności, tj. niekorzystnych warunków atmosferycznych panujących na Teneryfie w chwili lądowania samolotu wykonującego rejs poprzedzający – tj. niekorzystnego wiatru i przekierowania rejsu poprzedzającego na lotnisko zapasowe Teneryfę Północną (sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 18-22, pismo procesowe pozwanego – k. 31-33).

W piśmie procesowym z dnia 21 sierpnia 2017 r. strona powodowa ustosunkowała się do zarzutów pozwanej spółki. Wskazała, że przedłożona w toku niniejszego postępowania karta pokładowa stanowi wystarczający dowód zarówno na okoliczność posiadania potwierdzonej rezerwacji na skarżony lot jak też stawiennictwa powódki na odprawie. Odnośnie podnoszonego zarzutu wyłączenia odpowiedzialności przewoźnika na podstawie art. 3 pkt 3 Rozporządzenia powódka wskazała, że wbrew twierdzeniom pozwanego nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie. Podniosła, że biura podróży czarterują samoloty od przewoźników lotniczych ustalając opłatę za czarter, a późniejsza opłata pobrana od klienta jest indywidualną kwestią organizatora imprezy turystycznej w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. W ocenie powódki promocje oferowane przez biura podróży nie wyłączają odpowiedzialności przewoźnika za wyniki opóźnienia, bowiem są powszechnie dostępne. Nadto strona powodowa podniosła, że ciężar wykazania, że lot nie był opóźniony spoczywa na przewoźniku (pismo procesowe powódki – k.48-48v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. R. miała zaplanowany na dzień 1 września 2016 r. lot nr (...) na trasie z portu lotniczego na Teneryfie (T. S.) do portu lotniczego w W., realizowany przez pozwanego przewoźnika (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Samolot

miał wystartować o godz. 12:55 z lotniska na Teneryfie Południowej i wylądować o godz. 18:20 na lotnisku w W.. Lot ten uległ opóźnieniu wynoszącemu ponad trzy godziny (dowód: karta pokładowa - k. 7,).

Pismem z dnia 4 października 2016 r. pełnomocnik K. R. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do zapłaty odszkodowania w wysokości 400 euro. Pismo zostało wysłane listem poleconym w dniu 24 października 2016 r. Pismem z dnia 1 grudnia 2016 r. (...) sp. z o.o. odmówiła zapłaty odszkodowania podnosząc, że opóźnienie rejsu (...) z 7/07/2016 r. z Teneryfy do W. powstało w wyniku usterki technicznej samolotu. (dowody: pismo z dowodem nadania k. 8 i 8v, pismo k. 9 i 9v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów, uznając je za wiarygodne. Pozostałe dokumenty przedstawione przez strony nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy poza zakresem wskazanym niżej w rozważaniach prawnych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Zarzuty podniesione przeciwko żądaniu pozwu nie zasługują na uwzględnienie. Sąd nie podzielił zarzutu braku legitymacji powódki. Do pozwu dołączona została karta pokładowa, z której treści ponad wszelką wątpliwość wynika, że K. R. była pasażerem lotu (...) w dniu 1 września 2016 r. z Teneryfy do W.. W ocenie Sądu jest to wystarczający dowód na potwierdzenie spełnienia przez powódkę wymogów, od których zależy nabycie roszczenia o wypłatę zryczałtowanego odszkodowania na podstawie przepisów rozporządzenia 261/2004. Wydanie karty pokładowej następuje bowiem po sprawdzeniu, czy dany pasażer jest uprawniony do udziału w oznaczonym locie, tj. czy posiada bilet, bądź został zgłoszony przez organizatora turystyki jako uczestnik imprezy turystycznej obejmującej transport lotniczy oraz że stawił się do odprawy o wyznaczonej porze. Pozwany nie wykazał, aby zachodziły przesłanki pozbawienia powódki prawa do odszkodowania z powodu korzystania z bezpłatnego przelotu lub taryfy promocyjnej niedostępnej powszechnie. Należy zaznaczyć, że ciężar dowodu co do okoliczności zwalniających pozwanego z obowiązku wypłaty odszkodowania, spoczywa na pozwanym. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swojego twierdzenia, że powódka podróżowała bezpłatnie. Brak dowodu zapłaty za przelot lub za imprezę turystyczną obejmującą przelot nie stanowi dowodu na to, że powódka podróżowała bezpłatnie. Dywagacje pozwanego w tej mierze pozbawione są podstawy faktycznej. Zarzut niewykazania czasu opóźnienia upada wobec treści korespondencji mailowej między powodem a organizatorem turystyki (...), z której niezbitcie wynika, że skarżony lot był opóźniony z uwagi na opóźniony wylot poprzedniego odcinka rotacji z W., jak i konieczność dostosowania się do trudnych warunków meteorologicznych panujących na lotnisku docelowym. Sąd nie podzielił jednak stanowiska pozwanego co do oceny znaczenia tychże warunków w kontekście odpowiedzialności za opóźnienie lotu. Po pierwsze należy zgodzić się z powódką, że opóźnienie wylotu z W. poprzedzającego odcinka rotacji miało znaczenie dla zaistnienia i wielkości opóźnienia skarżonego lotu. Pozwany nie wykazał, że w chwili planowanego przylotu poprzedzającego odcinka rotacji warunki na lotnisku docelowym na Teneryfie wykluczałyby lądowanie. Powódka skutecznie zakwestionowała twierdzenia i dowody pozwanego. Pozwany przedstawił bowiem jedynie wydruki metar, z których wynika, że trudne warunki meteorologiczne panowały także w części doby, w której pozwany nie wskazywał istnienia warunków meteorologicznych wykluczających lądowanie. Zdaniem Sądu ocena, czy w chwili, kiedy nastąpiłoby lądowanie planowe i w chwili, gdy opóźniony samolot przybył w rejon lotniska docelowego, warunki meteorologiczne wykluczałyby lądowanie, wymaga wiadomości specjalnych, tj. opinii biegłego w dziedzinie lotnictwa cywilnego. Z twierdzeń i dowodów pozwanego nie wynika bowiem, dlaczego lądowanie było niemożliwe tylko do godziny 14.30, skoro niekorzystne warunki meteorologiczne występowały do godziny 19.30. Na niekorzyść pozwanego należy zatem rozstrzygnąć wątpliwość, czy gdyby skarżony lot przybył na lotnisko docelowe o czasie, to lądowanie byłoby możliwe. Niewykluczone, że gdyby lot odbywał się punktualnie, to czas trzech godzin, po upływie którego dopiero powstaje odpowiedzialność przewoźnika, mógłby zostać spożytkowany na oczekiwanie samolotu na zezwolenie na lądowanie, przelot na nieodległe przeciwieństwo lotnisko zapasowe i ewentualny transport pasażerów lądowymi środkami transportu na lotnisko docelowe, jak słusznie wskazuje powódka. Wykazanie, że taki sposób uczynienia zadość zobowiązaniom przewoźnika lotniczego nie byłby możliwy w czasie trzech godzin, spoczywał w

niniejszej sprawie na pozwanym, który nie sprostął swoim obowiązkom w tym zakresie. Bez znaczenia dla powyższego stanowiska pozostaje treść pisma hiszpańskiego organu nadzoru nad lotnictwem cywilnym, który ograniczył się do niestanowczego stwierdzenia, że okoliczność podana przez przewoźnika, czyli złe warunki meteorologiczne, mogłaby stanowić przypadek okoliczności nadzwyczajnych. Ponadto, jak wynika z treści omawianego pisma (k. 56-59) organ hiszpański opierał się na niepełnym wyjaśnieniu przyczyn opóźnienia podanym przez (...) sp. z o.o., tj. wyłącznie złych warunkach meteorologicznych. Ocena taka nie może być uznana za wiążącą czy przekonującą, skoro organ hiszpański nie znał wszystkich okoliczności składających się na przyczynę opóźnienia.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji na podstawie przepisów rozporządzenia Parlamentu i Rady nr (...).

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl zasady finansowej odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i zgodnie ze spisem kosztów przedstawionym przez pełnomocnika powódki.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pozwanemu z pouczeniem o apelacji.